Księga Psalmów

Psalm 104

**1**. Samemu Dawidowi. Błogosław, duszo moja, JAHWE. JAHWE Boże mój, barzoś się wielmożnym okazał. Oblokłeś się w wyznanie i ozdobę, **2**. odziany światłością jako szatą. Który rozściągasz niebo jako skórę, **3**. który okrywasz wodami wierzch jego. Który kładziesz obłoki wstępem twoim, który chodzisz na skrzydłach wiatrowych. **4**. Który czynisz anjoły twoje duchy, i sługi twoje ogień palący. **5**. Któryś ugruntował ziemię na jej stałości, nie nachyli się na wiek wieku. **6**. Głębokości jako szata odzienie jej, nad górami staną wody. **7**. Na fukanie twoje ucieką, ulękną się głosu gromu twego. **8**. Podnoszą się góry i zniżają pola na miejsce, któreś im założył. **9**. Zamierzyłeś kres, którego nie przestąpią ani się wrócą okryć ziemię. **10**. Który wypuszczasz źrzódła po dolinach pośrzodkiem między górami popłyną wody. **11**. Będą pić wszytkie zwierzęta polne, osłowie dzicy czekać będą w pragnieniu swoim. **12**. Nad nimi mieszkać będą ptaszkowie powietrzni, z pośrzodka skał wydadzą głosy. **13**. Który pokrapiasz góry z wysokości swoich, z owocu spraw twoich nasyci się ziemia. **14**. Który czynisz, że siano roście bydłu, a zioła na posługę człowieczą. Abyś wywiódł chleb z ziemie, **15**. a wino rozweseliło serce człowiecze. Aby uweselił oblicze oliwą, a chleb serce człowiecze potwierdził. **16**. Nasycają się drzewa polne i cedry Libanu, których nasadził. **17**. Tam się wróble gnieździć będą, herodiona gniazdo jest wodzem ich. **18**. Góry wysokie jeleniom, opoki ucieczka jeżom. **19**. Uczynił księżyc dla czasów, słońce poznało zachód swój. **20**. Przywiodłeś ciemność i zstała się noc, w nię przechodzić będą wszytkie zwierzęta leśne. **21**. Szczenięta lwie ryczące, aby porwały i szukały od Boga pokarmu sobie. **22**. Wzeszło słońce i zgromadzili się, i w jamach swoich położą się. **23**. Wynidzie człowiek na robotę swoję i na sprawy swoje aż do wieczora. **24**. Jako wielmożne są, JAHWE, uczynki twoje, wszytkoś w mądrości uczynił, napełniona jest ziemia osiadłością twoją. **25**. To morze wielkie i szerokie odnogami, tam płazy, których nie masz liczby, zwierzęta małe z wielkimi. **26**. Tam okręty pływać będą. Smok ten, któregoś stworzył ku naigraniu jemu. **27**. Wszytkie na cię czekają, abyś im dał pokarm czasu swego. **28**. Gdy im ty dasz, będą zbierać, gdy otworzysz rękę twoję, wszytkie się dobrem napełnią. **29**. Ale gdy ty odwrócisz oblicze, zatrwożą się, odejmiesz ducha ich i ustaną, i w proch się swój obrócą. **30**. Wypuścisz ducha twego, a będą stworzone i odnowisz oblicze ziemie. **31**. Niechajże chwała PANSKA będzie na wieki, będzie się JAHWE weselił w uczynkach swoich. **32**. Który patrzy na ziemię i czyni, że drży, który tyka gór i kurzą się. **33**. Będę śpiewał JAHWE za żywota mego, będę grał Bogu memu, póki mię zstawa. **34**. Niech mu będzie wdzięczna wymowa moja, a ja się rozkocham w JAHWE. **35**. Niechaj ustaną grzesznicy z ziemie, a złośnicy tak, że ich nie będzie. Błogosław, duszo moja, PANU!

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.